

O godzinie 13.00, po odprawie zakończonej kontrolą kapoków, siedem kajaków zostało zwodowanych do Warty przy mostku naprzeciw Parku Gabriela Narutowicza na Zawodziu. W ten sposób rozpoczął się spływ sondażowy wykorzystania rzeki do celów turystycznych, w którym uczestniczył Prezydent Miasta Częstochowy Tadeusz Wrona, zastępca Naczelnika Wydziału Edukacji i Sportu Małgorzata Górską oraz dziennikarze częstochowskich mediów. Po kilku godzinach uczestnicy mieli dopłynąć do Mirowa.

- Chcemy przybliżyć rzekę miastu, rozpropagować ją i zachęcić do uprawiania sportów wodnych - powiedział przed odpłynięciem Prezydent Tadeusz Wrona. W swojej krótkiej wypowiedzi nawiązał do daty spływu, 19 sierpnia: - Tego dnia w 1826 r. nadwarciańska Częstochowa i położona koło klasztoru Częstochówka połączyły się w jedno miasto.

Na trasie spływu jest jedna przeszkoda nie do pokonania: jaz w Mirowie. Kajaki trzeba przenieść lewym brzegiem ok. 50 metrów. Jest też parę drobniejszych przeszkód w postaci gałęzi oraz kamieni, które z powodu niekiedy niskiego stanu rzeki utrudniają przeprawę.

Tuż przed godziną 16.00 wyprawa dotarła do Mirowa, gdzie w pobliżu stadniny koni TKKF "Pegaz" zaplanowano metę. W tym celu wybudowano nawet niewielki, drewniany pomost, który okazał się niezwykle pomocny przy wysiadaniu z kajaków. Woda bowiem w tym miejscu miała blisko półtora metra głębokości.

## **Warto wiedzieć**

Regionalne Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe ma gotową dokumentację rzeki - w tym fotograficzną - od huty Stali "Częstochowa" aż po Mstów. Urząd Miasta wesprze stowarzyszenie w wydaniu tego opracowania. Ponadto WOPR wraz z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji przygotowują program organizacji spływów dla młodzieży szkolnej. Miasto nie wyklucza zakupu kilku kajaków.

Wiosną Warta ma być oczyszczona z pływających butelek i innych śmieci.